

Protokół nr 23/VI/14
ze wspólnego posiedzenia komisji Rady Gminy
odbytego w dniu 14 kwietnia 2014 roku.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Rady , który na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad.

Tematem posiedzenia jest omówienie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2013 rok.

Na posiedzenie została zaproszona urbanistka – pani Alicja Pejta -Jaworska która przybliży temat strategii i planu zagospodarowania przestrzennego gminy.

Studium to polityka wewnętrzna gminy sporządzany dla całego obszaru gminy, określający w sposób ogólny politykę przestrzenną i lokalne zasady zagospodarowania.

Wójt zapytał; Jeżeli chodzi o studium nie są w nim zapisane dokładne numery działek gdzie turbiny są posadowione .

Jeżeli operat przewiduje , że odległości od zabudowań wynoszą 500m

Czy my jako organ wykonawczy możemy coś zrobić żeby odległość była większa od zabudowań, w jaki sposób to zrobić.

Pani urbanistka odpowiedziała , że możemy taki zapis wprowadzić w planie zagospodarowania przestrzennego gminy.

Studium jest stare więc wymaga nowelizacji, proces inwestycyjny jest bardzo długi.

W planie zagospodarowania przestrzennego rada jest władna do wprowadzania zapisów (ale muszą być zgodne z obowiązującymi przepisami.

Głos zabrał Wójt Gminy , który powiedział ; mamy coraz więcej protestów jeśli chodzi o budowę chlewni , czy podczas opracowania studium możemy zaznaczyć jakieś obszary budowy chlewni.

Pani urbanistka odpowiedziała , że na każdą wieś trzeba robić oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego.

Wójt zapytał czy gmina ma jakieś możliwości żeby wstrzymać wdanie decyzji.

Pani urbanistka odpowiedziała , że nie można uzależniać wydania decyzji od czyjegoś widzimisię , pan jako wójt musi postępować zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Głos zabrał pan ██████████ ,który powiedział:

Wiadomo , że studium jest stare dlatego gmina nie może bazować na tym obowiązującym.

Jaka jest gwarancja, jeżeli będzie w takim tempie szło jak do tej pory, że zdążymy zrobić , umowy są podpisane a teraz dopiero robicie studium i plan zagospodarowania przestrzennego.

Dziś przystąpienie do studium to jest wyrzucenie pieniędzy w błoto.
Głos zabrał Wójt Gminy , który powiedział – to my jako gmina może nie potrzebnie robimy studium bo inwestor może wystąpić o warunki zabudowy bez studium, ale jeżeli bez studium to nie przewidywane tereny.
Jeżeli zlecamy studium, ale w planie zagospodarowania przestrzennego zapiszemy te odległości to będą musiały być zachowane.
Jeżeli rada podejmie uchwałę o planie zagospodarowania przestrzennego w którym będą określone odległości od zabudowań to inwestor nie będzie mógł się przybliżyć
A jeżeli nie będziemy mieli studium i planu zagospodarowania przestrzennego to inwestor będzie mógł postawić turbinę gdzie będzie chciał.
Pan ██████ powiedział to trzeba jak najszybciej realizować.
Wójt powiedział , jeżeli podejmiemy uchwałę o sporządzeniu planu zagospodarowania przestrzennego to możemy zawiesić postępowanie na 9 miesięcy.
Pan ██████ powiedział około 1 roku potrzeba by przepisy w Polsce zaczęły obowiązywać nie ma pojęcia w Polsce „farmy wiatrowe”
Jeżeli rada podejmie na sesji uchwałę o planie zagospodarowania przestrzennego to damy wójtowi narzędzie do wstrzymania decyzji o budowie elektrowni wiatrowej i chlewni.
Pan Wójt odpowiedział , żeby wstrzymać zawieszenie to byśmy musieli zrobić plan przestrzennego zagospodarowania.
Pan ██████ powiedział – usiądźmy razem i porozmawiajmy co jest dla gminy korzystne, bo czasami pięć wiatraków tyle samo przyniesie korzyści co trzydzieści.
Pan Dziurlikowski powiedział – jestem za tym ,że trzeba rozmawiać ale o całej gminie, tylko czy nam ktoś nie zarzuci , że nie potrzebnie wydaliśmy pieniądze.
Następnie głos zabrała skarbnik gminy pani Agnieszka Przybułkowska , która szczegółowo omówiła sprawozdanie z wykonania budżetu za 2013 rok.
Głos zabrał wójt Gminy , który powiedział – my jako gmina nie jesteśmy w stanie dołożyć do szkół, GOPS-u , zrobić inwestycje i wziąć kredytów.
Każdy mówi , że zadłużona gmina ale żeby pozyskać fundusze unijne musimy włożyć swój własny wkład nikt nie zauważa ile wzrósł nasz majątek.
Więcej spraw nie poruszano.